

Firma Sii Polska żąda zakazu publikacji na swój temat

8 maja 2024

Duża firma informatyczna Sii Polska pozwała Związek Zawodowy „Związkowa Alternatywa” i jego przewodniczącego, Piotra Szumlewicza za naruszenie dóbr osobistych. Spółka domaga się łącznie 100 tys. złotych odszkodowania oraz całkowitego zakazu publikacji na jej temat.

W listopadzie 2022 roku pracownik łódzkiego oddziału Sii, Krystian Kosowski założył związek zawodowy, zrzeszony w Związkowej Alternatywie. Dzień po ogłoszeniu tego na firmowym komunikatorze został zwolniony dyscyplinarnie. „Twoje zachowanie jest niedopuszczalne i obrzydliwe [...]. To wstyd dla łódzkiego działu IT, że zatrudnił taką osobę” – takie słowa skierował prezes firmy, Gregoire Nitot do Krystiana Kosowskiego w mailu, który błyskawicznie został hitem internetu.

W obronie swojego związkowca natychmiast wystąpił Piotr Szumlewicz, przewodniczący Związkowej Alternatywy, który szeroko nagłośnił sprawę w przestrzeni medialnej, doprowadzając Sii do poważnego kryzysu wizerunkowego. Zwolniony pracownik złożył też w łódzkim Sądzie Rejonowym pozew o przywrócenie do pracy. „Mogę powiedzieć, że do wyroku jest jeszcze daleka droga” – powiedział Faktom i Analizom związkowiec. Część rozpraw została utajniona.

Związkowa Alternatywa upubliczniła 29 kwietnia informacje o otrzymanym w zeszłym roku od Sii Polska pozwie za naruszenie dóbr osobistych. Spółka domaga się w nim zapłaty 100 tysięcy złotych na rzecz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka (po 50 tys. od Związku i od Piotra Szumlewicza) oraz opublikowania przeprosin i sprostowań.

Sii zarzuca Związkowej Alternatywie i Piotrowi Szumlewiczowi

bezprawność ich licznych wypowiedzi, w których twierdzili, że „reprezentanci powódki kpią i gardzą prawem, [...] wypowiedzieli umowę pracownikowi wyłącznie z powodu jego działalności związkowej, zastraszają działaczy związkowych, stosują wobec pracowników władzę autorytarną”. Firma argumentuje, że działalność pozwanych naruszyła jej renomę, przez co utraciła zaufanie publiczne, a „ze współpracy bądź zatrudnienia u powoda zrezygnowało co najmniej kilkunastu kandydatów”. Firmaawnioskowała również o ustanowienie zabezpieczenia w postaci zakazu publikowania przez związek i Szumlewicza jakichkolwiek informacji mogących naruszać jej dobra osobiste. Egzekwowany miałby być poprzez karę 30 tysięcy złotych za każdy przypadek naruszenia (tj. każdą publikację na temat Sii).

W czerwcu 2023 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił ten wniosek, uznając, że tak surowy zakaz stanowiłby rażące naruszenie konstytucyjnej wolności słowa, sugerując, że tego rodzaju sankcje są zasadniczo stosowane jedynie w wyjątkowych sytuacjach. To wydaje się sugerować, że sąd, przynajmniej częściowo, zgadza się z argumentami Związkowej Alternatywy, dotyczącymi rzekomej autorytarności Sii Polska – nie tylko wobec swoich pracowników, ale także w stosunku do innych obywateli. Sii złożyło odwołanie od tej decyzji, więc aktualnie wniosek o zabezpieczenie rozpatruje Wyższy Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Związkowa Alternatywa twierdzi, że pozew jest zbieżny czasowo ze sprawą Krystiana Kosowskiego i licznych publikacji na ten temat, co stanowi o próbie nałożenia cenzury na niezależne związki zawodowe. „Pierwsza rozprawa nie została jeszcze wyznaczona” – informuje nas jeden ze związkowców.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)